

Sygnatura akt VI Ka 906/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 listopada 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Piotr Mika

Protokolant Aleksandra Pawłowska

przy udziale Adriana Piejko Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2019 r.

sprawy **J. A.** ur. (...) w G.

syna F. i J.

oskarżonego z art. 270 § 1 kk, art. 276 kk, art. 226 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 sierpnia 2019 r. sygnatura akt III K 228/19

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk i art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk

1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej zarzuconego oskarżonemu czynu z art. 270 § 1 kk opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania;
2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 - obniża wymierzoną oskarżonemu w punkcie 3 karę ograniczenia wolności do 6 (sześciu) miesięcy,
 - obniża wymierzona oskarżonemu w punkcie 4 karę łączną ograniczenia wolności do 6 (sześciu) miesięcy;
3. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. (1) kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
5. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza oskarżonemu opłatę za obie instancje w kwocie 120 zł (sto dwadzieścia złotych).

Sygn. VI Ka 906/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 8 listopada 2019 roku w części dotyczącej zmiany i utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 13 sierpnia 2019 roku, sygn. III K 228/19.

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2019 roku w sprawie III K 228/19 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach:

1. oskarżonego J. A. uniewinnił od popełnienia zarzucanych mu czynów polegający na tym, że

- w lipcu 2016 r w G. celem użycia za autentyczny przerobił dokument w postaci Legitymacji Osoby Niepełnosprawnej nr (...) duplikat nr (...)wystawionej na nazwisko K. M. (1) poprzez naniesienie fotografii z własnym wizerunkiem oraz podrobienie podpisu o treści M., tj. przestępstwa z art. 270 § 1 kk;

- w okresie od lipca 2016 r do 15 styczeń 2019 r w G. ukrywał dokument w postaci Legitymacji Osoby Niepełnosprawnej nr (...) duplikat nr (...)na nazwisko K. M. (1), którym nie ma prawa wyłącznie dysponować, tj. przestępstwa z art. 276 k.k.,

2. uznał oskarżonego J. A. za winnego popełnienia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności

- w grudniu 2018 r w G. w obecności Z. G. (1) użył jako autentyczny przerobiony dokument w postaci Legitymacji Osoby Niepełnosprawnej nr (...) duplikat nr (...)na nazwisko K. M. (1) w autobusie komunikacji miejskiej okazując ją kontrolerowi celem uniknięcia opłaty za przejazd,

- w styczniu 2019 r w G. na pływalni przy ul. (...) użył jako autentyczny przerobiony dokument w postaci Legitymacji Osoby Niepełnosprawnej nr (...) duplikat nr (...)na nazwisko K. M. (1) okazując ją w kasie biletowej co uprawniało go do zniżki za wejście na pływalnię,

to jest czynów wypełniających znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. i za to na mocy art. 270 § 1 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu jedną karę 1 miesiąca ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazanej przez Sąd w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

3. uznał oskarżonego J. A. za winnego, tego, że w dniu 14 czerwca 2018 r. w G. przy ul. (...), używając słów wulgarnych powszechnie uważanych za obelżywe znieważył słownie funkcjonariusza publicznego – pracownika Ośrodka Pomocy Społecznej w G.- K. K., podczas i w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, to jest czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 226 § 1 kk i za to na mocy art. 226 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazanej przez Sąd w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

4. na podstawie art. 91 § 2 k.k. połączył oskarżonemu wymierzone w punktach 2 - 3 kary ograniczenia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 lat ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazanej przez Sąd w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

5. na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. S. (1) wynagrodzenie w kwocie 619,92 złotych, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

6. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci legitymacji osoby niepełnosprawnej nr (...)znajdującej się w aktach na k. 13;

7. na zasadzie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt. 4 w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 70 (złoty) oraz obciążył go opłatą w kwocie 300 (trzystu) złotych.

Apelację od wyroku wywiedli: obrońca oskarżonego oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w części dotyczącej punktu 3,4 i 7 wyroku zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że zeznania świadka A. D. oraz wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne a w konsekwencji błędne przyjęcie, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie stwierdza jednoznacznie, że doszło do znieważenia;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 624 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i niezwolnienie oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, choć istniały podstawy uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów;
3. z ostrożności procesowej na wypadek uznania jednak winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu z art. 226 § 1 k.k. rażąca niewspółmierność wymierzonej kary ograniczenia wolności w sytuacji, gdy stopień winy oskarżonego oraz społecznej szkodliwości jego czynu, biorąc pod uwagę okoliczności jego popełnienia, wskazują, że wymierzenie kary w najwyższym jej wymiarze było nieuzasadnione.

W oparciu o tak postawione zarzuty obrońca oskarżonego wniosło o:

- zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu przypisanego w punkcie 3 wyroku i zwolnienie oskarżonego z kosztów sądowych w postępowaniu przed sądem I instancji,
- zwolnienie oskarżonego z kosztów sądowych przed sądem II instancji.

Prokurator zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej uniewinnienia go od zarzucanego przestępstwa z art. 276 k.k. zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. i art. 167 k.p.k. i art. 201 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz uchybieniu zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań widy i doświadczenia życiowego, polegające na dokonaniu wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przyjęcia, że oskarżony po uprzednim zaborze legitymacji, jej przerobieniu oraz używaniu jako autentycznej, jedynie przechowywał ten dokument, co nie jest jednoznaczne z jego ukrywaniem w rozumieniu art. 276 k.k.

Prokurator w oparciu o ten zarzut wniósł o uchylenie wyroku w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego od czynu z art. 276 k.k. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Spośród wskazanych wyżej zasadny okazał się jedynie zarzut obrońcy oskarżonego dotyczący rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu za czyn z art. 226 § 1 k.k.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu obrońcy oskarżonego dotyczącego naruszenia art. 7 k.p.k. przy ocenie wiarygodności zeznań świadka A. D. i wyjaśnień oskarżonego wskazać należy, że odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego znajduje logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym uzasadnienie w treści jednoznacznie sprzecznych z tymi wyjaśnieniami zeznań K. K. i E. G., których relacje wzajemnie potwierdzały się i były konsekwentne. Choć obrońca próbuje odnaleźć zaprzeczenie relacjom tych świadków w zeznaniach J. S. (2), wskazując na jej twierdzenia, że świadek słyszała jedynie podniesiony głos E. G., to jednak całkowicie bagatelizuje okoliczność, że świadek zeznając w postępowaniu przygotowawczym jednoznacznie stwierdziła, że usłyszała odgłosy awantury. „Słysząc głos męski głos i podniesiony też (podkreślenie Sąd Okręgowy) głos koleżanki z pracy ...” Przytoczona treść relacji świadka przeczy twierdzeniu obrońcy, jakoby świadek miała słyszeć wyłącznie krzyki pracownicy. Swoje zeznania J. S. (2) podtrzymała przed sądem i choć w istocie jej spontaniczna wypowiedź przed sądem wskazywała na to, że słyszeć miała wyłącznie podniesiony głos koleżanki, to jednak sprzeczność tę w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego należało rozstrzygnąć na korzyść relacji złożonej chronologicznie wcześniej z uwagi na typowe zjawisko

zacierania się w pamięci świadków z upływem czasu szczegółów relacjonowanych zdarzeń. Także świadek K. D. zeznając w postępowaniu przygotowawczym wskazał, że usłyszała odgłosy awantury i słyszała zarówno głos męski, jak i żeński, i w kwestii tej była konsekwentna zeznając przed sądem. Okoliczność, że świadkowie J. S. (2) i K. D. nie zarejestrowały wskazanego przez K. K. i E. G. faktu trzaskania przez oskarżonego drzwiami, w żadnym razie nie podważa wiarygodności tych oświadczeń. W kwestii tej w istocie nie rozpytywano świadków szczegółowo w postępowaniu przygotowawczym, a niepamiętanie o tym szczególe w postępowaniu sądowym również w zgodzie z doświadczeniem życiowym znajduje wytłumaczenie w zacieraniu się z upływem czasu w pamięci świadków szczegółów zdarzenia, zwłaszcza mniej istotnych.

W odniesieniu do wiarygodności zeznań A. D. również należało całkowicie podzielić stanowisko sądu I instancji. Teoretyczna możliwość, że świadek ten rzeczywiście był w czasie zdarzenia w budynku OPS-u, lecz nie został na korytarzu zauważony ani przez oskarżonego ani przez żadną ze świadków, jest mało prawdopodobna. Przede wszystkim jednak opisane przez niego zachowanie, iż krytycznego dnia zrezygnował z załatwienia sprawy, dla której przybył do OPS-u z uwagi na incydent z udziałem oskarżonego, jawi się jako zachowanie daleko sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia przez sąd I instancji art. 624 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy również podzielił stanowisko sądu ad quo, uznając, że osiągną przez oskarżonego emerytura nawet w zadeklarowanej wysokości 1500 złotych miesięcznie przy równoczesnym braku zobowiązań alimentacyjnych pozwalana na uregulowanie przez niego kosztów sądowych bez nadmiernej dla niego uciążliwości, zwłaszcza przy uwzględnieniu możliwości ich uregulowania w ratach miesięcznych, o czym może rozstrzygnąć sąd w postępowaniu wykonawczym.

Sąd odwoławczy podzielił pogląd obrońcy, że wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat ograniczenia wolności za przypisane przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. dotknięte jest uchybieniem w postaci rażącej niewspółmierności kary stosunku do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Wskazać wypada, że zdenerwowanie oskarżonego inicjujące jego impulsywne i bezprawne zachowanie wywołane zostało brakiem wyjaśnienia mu przez pracownika socjalnego powodów, dla których interesującego go informacje nie zostaną mu udzielone, mimo że wcześniej reprezentował on Z. G. (2) jako jej pełnomocnik w załatwianiu sprawy w OPS-ie. Okoliczność ta obniża poziom winy oskarżonego, choć oczywiście nie usprawiedliwia jego zachowania. Także pozostałe okoliczności popełnionego przestępstwa nie wskazują na taki poziom nagromadzenia okoliczności zwiększających stopień społecznej szkodliwości czynu, aby konieczność jego odzwierciedlenia wymagał orzeczenia kary aż 2 lat ograniczenia wolności. Co prawda uprzednia karalność oskarżonego świadczy o potrzebie zwiększenia dolegliwości kary, aby można było liczyć na osiągnięcie przez nią efektu zapobiegawczego w stosunku do sprawcy przestępstwa, lecz w ocenie sądu odwoławczego efekt tej możliwy jest do osiągnięcia także przy wymierzeniu kary ograniczenia wolności w rozmiarze 6 miesięcy. Z tego powodu zaskarżony wyrok został zmieniony poprzez obniżenie wymiaru kary za czyn z art. 226 § 1 k.k. W konsekwencji tego rozstrzygnięcia obniżeniu musiał ulec także wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej, której wysokość ustalono z uwzględnieniem wynikającego z art. 434 § 1 k.p.k. zakazu reformationis in peius wobec niezaskarżenia wyrok na niekorzyść oskarżonego w zakresie kary. Sąd odwoławczy kształtując karę łączną musiał tym samym zastosować taką samą jak sąd instancji zasadę pełnej konsumpcji, a więc wymierzyć karę łączną w wysokości najsurowszej kary jednostkowej.

Odnosząc się do zarzutu apelacji prokuratora wskazać należy, że sąd odwoławczy z przyczyn wskazanych już w uzasadnieniu swojego wyroku w części dotyczącej uchylecia wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w zakresie czynu z art. 270 § 1 k.k. w żadnym razie nie mógł zaakceptować ustaleń sądu I instancji zgodnie, z którymi oskarżony znalazł się w posiadaniu duplikatu Legitymacji Osoby Niepełnosprawnej nr (...) duplikat nr (...) na nazwisko K. M. (1) w okolicznościach podanych przez oskarżonego w jego wyjaśnieniach. Wobec faktu, że w świetle wyjaśnień oskarżonego, jak też przy uwzględnieniu treści zeznań K. M. (1), których treść podyktowana może być chęcią zatajenia przez świadka udzielonej oskarżonemu pomocy do przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., uznać należy, że w sprawie pojawiają się wątpliwości, których rozstrzygnięcie nie jest możliwe na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Tego rodzaju wątpliwości zgodnie z dyspozycją art. 5 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy musiał rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, uznając, że oskarżony duplikat ww. legitymacji

uzyskał od świadka K. M. (1). W takiej sytuacji nie może być mowy o zrealizowaniu przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 276 k.k. Posiadając dokument uzyskany od osoby, która była jego pierwotnym dysponentem, przy jej pełnej świadomości tego faktu i aprobachie, oskarżony nie mógł dopuścić się ukrywania tego dokumentu. Brak również w sprawie niebudzących wątpliwości dowodów, które świadczyć mogłyby o uświadomianiu sobie przez oskarżonego obowiązku zwrotu duplikatu legitymacji organowi będącemu wystawcą dokumentu po odnalezieniu oryginału legitymacji przez K. M. (1).

Z wyżej wskazanych przyczyn w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Wobec wniosku i stosownego oświadczenia obrońcy zasądzono na jego rzecz od Skarbu Państwa wynagrodzenie za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym w wysokości określonej w § 17 ust. 2 pkt 4) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714)

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego na zasadach ogólnych, które nakazują obciążyć kosztami procesu skazanego sprawcę przestępstwa, zgodnie z art. 627 k.p.k. obciążono oskarżonego wydatkami postępowania odwoławczego, na które to wydatki złożył się ryczałt za doręczenie pism i wezwań wynoszący 20 złotych oraz wynagrodzenie obrońcy z urzędu. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z uwagi na obniżenie wymiaru kary oskarżonego obciążono także opłatą za obie instancje w wysokości należnej od kary ukształtowanej ostatecznie przez sąd odwoławczy. Opłata ta za karę ograniczenia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 6 miesięcy wynosi zgodnie z art. 2 ust 1 pkt 2 i ust. 2 powołanej ustawy wynosi 120 złotych.

Sygn. VI Ka 906/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 8 listopada 2019 roku w części dotyczącej uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 13 sierpnia 2019 roku sygn. III K 228/19 i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2019 roku w sprawie o sygn.. III K 228/19 Sąd Rejonowy w Gliwicach m.in. uniewinnił oskarżonego J. A. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. polegającego na tym, że oskarżony w lipcu 2016 r w G. celem użycia za autentyczny przerobił dokument w postaci Legitymacji Osoby Niepełnosprawnej nr (...) duplikat nr(...) wystawionej na nazwisko K. M. (1) poprzez naniesienie fotografii z własnym wizerunkiem oraz podrobienie podpisu o treści M..

W odniesieniu do powyższego czynu prokurator, zaskarżając orzeczenie na niekorzyść oskarżonego, zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia., a to art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 201 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz uchybieniu zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego polegające na dokonaniu wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego i danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim wskazał on, że nie przerobił on duplikatu legitymacji osoby niepełnosprawnej na nazwisko K. M. (2) o numerze (...), lecz nabył ją w listopadzie 2016 roku na giełdzie samochodowej w G. od trzech nieustalonych mężczyzn, a tym samym nie przedsięwziął żadnych działań, które miały na celu zmianę charakteru, wyglądu bądź zawartości tego dokumentu, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie braku możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. polegającego na przerobieniu dokumentu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora w części dotyczącej opisanego wyżej zarzuconego oskarżonemu czynu z art. 270 § 1 k.k. zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powodem uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu było poczynienie przez sąd meriti, opartego wyłącznie o wyjaśnienia oskarżonego, ustalenia faktycznego, że oskarżony w listopadzie 2016 roku na giełdzie samochodowej w G., zakupił od trzech nieustalonych mężczyzn Legitymację Osoby Niepełnosprawnej na nazwisko K. M. (2) o numerze (...). Odnosząc się do tego ustalenia sąd I instancji wywiódł, że nie można uznać, aby oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamiona art. 270 § 1 k.k. przez przerobienie dokumentu, gdyż dokument ten w chwili nabycia go przez oskarżonego był już przerobiony, zaś oskarżony nie przedsięwziął żadnych działań, które miały na celu zmianę charakteru, wyglądu bądź zawartości dokumentu w postaci legitymacji osoby niepełnosprawnej. Nadto oskarżony podał, że nawet nie mógł go przerobić, ponieważ legitymacja, którą otrzymał była zalaminowana.

Bezkrytyczne danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego uchybia zasadom logiki i doświadczeniu życiowemu z dwóch zasadniczych powodów:

1. Zeznań świadka K. M. (2) wynika jednoznacznie, że znał oskarżonego a sam oskarżony odwiedzał go w jego miejscu zamieszkania. W takiej sytuacji twierdzenia oskarżonego, jakoby od nieznanego sobie osób zakupił przerobioną legitymację osoby niepełnosprawnej wystawioną na K. M. (2), jawią się jako daleko nieprawdopodobne w świetle zasad doświadczenia życiowego. Zaistnienie takiego zbiegu okoliczności, iż chcąc nabyć przerobioną legitymację oskarżony trafia na dokument należący pierwotnie do osoby znanej mu osobiście, z którą utrzymywał kontakty, choć teoretycznie możliwe, to jednak w praktyce w świetle zasad doświadczenia życiowego uznane musi być za nieprawdopodobne.

2. Twierdzenie oskarżonego, że nabył dokument już przerobiony i nie przedsięwziął żadnych działań służących przerobieniu tego dokumentu, jest całkowicie nielogiczne i nieprawdopodobne. Dokument ten zaopatrzony jest przecież w zdjęcie oskarżonego. Absurdalne jest założenie, że takim dokumentem ze zdjęciem oskarżonego mogli dysponować wskazani przez niego nieustaleni mężczyźni i oskarżony nabył go w postaci, w jakiej został on zabezpieczony w toku niniejszego postępowania. Niezależnie od tego, kto fizycznie dokonał naklejenia zdjęcia oskarżonego na dokument, jak też opatrzył go imitacją oryginalnej pieczęci, oczywistym jest, że czynności te musiały zostać poprzedzone dostarczeniem zdjęcia oskarżonego. Trudno bez popadania w absurdalne hipotezy zakładać, że osobą, która dostarczyła zdjęcie w celu naklejenia go na oryginalną legitymację i jej przerobienia, była osoba inna niż oskarżony. Nie sposób też zakładać, że osoba dokonująca przerobienia legitymacji otrzymała zdjęcie oskarżonego w innym celu niż wykorzystanie go do fałszerstwa tego dokumentu. Nawet gdyby dać wiarę oskarżonemu, że to nie on dokonał czynności związanej z fizycznym przerobieniem dokumentu, to i tak jego działanie związane z dostarczeniem swojego zdjęcia w celu wykorzystania go do przerobienia legitymacji, ocenić należałoby jako współudział w fałszerstwie dokumentu, który to współudział nie musi przecież polegać na realizacji znamienia czasownikowego czynu zabronionego, gdyż dla jego przyjęcia wystarcza ustalenie takiego działania współsprawcy, które miało istotny wpływ na dokonanie przestępstwa. Do przyjęcia współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) nie jest konieczne, aby każda osoba działająca w porozumieniu realizowała osobiście znamiona czynu zabronionego, gdyż wystarczy, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, umożliwiając innemu sprawcy wykonanie czynu. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2005 r., III KK 208/04, Lex nr 151500)

Odnieść wypada się jeszcze do podniesionego w toku rozprawy apelacyjnej argumentu obrońcy, iż czyn oskarżonego należałoby i tak potraktować jako czyn uprzedni współukarany do przypisanych oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem przestępstw z art. 270 § 1 k.k. polegających na posłużeniu się przez oskarżonego przerobioną legitymacją, a w konsekwencji postępowanie o ten czyn należałoby umorzyć w oparciu o art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Wskazać należy, że redukcja ocen prawno-karnych, przeprowadzona z punktu widzenia tego, czy jakiś czyn jest, czy też nie jest czynem następczym bądź uprzednim współukarany, jest zawsze problemem teleologicznym, którego właściwe rozwiązanie może być dokonane nie w formie abstrakcyjnej, lecz z uwzględnieniem realiów konkretnej sprawy. Przesłanką uznania czynu za współukarany jest nie tylko integralne powiązanie czynu współukaranego z czynem głównym, ale również równoczesne uznanie, że współukarane przestępstwo cechuje się dużo niższy stopniem społecznej szkodliwości niż czyn, który stanowi podstawę skazania i wymierzenia kary. To właśnie porównując stopień społecznej szkodliwości czynu polegającego na przerobieniu dokumentu legitymacji i przypisanych oskarżonemu dwóch czynów polegających

na posłużeniu się tym dokumentem, uznać należy, że brak jest zasadniczej dysproporcji pomiędzy porównywanymi czynami oskarżonego. Stopień społecznej szkodliwości czynu polegającego na przerobieniu legitymacji uprawniającej do korzystania ze zniżek i ulg ocenić należy z uwzględnieniem stopnia zagrożenia, jakie tworzyło wykreowanie tego rodzaju dokumentu, dla dobra chronionego w postaci wiarygodności dokumentów. Skala tego zagrożenia musi zostać oceniona z uwzględnieniem potencjalnej możliwości wielokrotnego posłużenia się przerobioną legitymacją przez jej aktualnego posiadacza.

Mając na uwadze powyższe argumenty przy uwzględnieniu reguły ne peius z art. 454 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok we wskazanej części należało uchylić i sprawę przekazać sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.